

Tylmanowa

SOŁECTWO TYLMANOWA

[Geografia](#)

[Geologia](#)

[Przyroda](#)

[Z dziejów osadnictwa](#)

[Historia, osobliwości kulturowe](#)

[Miejsca szczególne](#)

Geografia, Dr Piotr Sadowski.

Tylmanowa usytuowana w dolinie Dunajca, na pograniczu Gorców i Beskidu Sądeckiego, słynie z unikatowego krajobrazu. Znajduje się tu wspaniały przełom Dunajca w postaci dwóch zwężeń doliny pod Kłodnem i Wietrznicą. Dno doliny ma w tych miejscach niewiele ponad 100 m szerokości, a w górę strzelają stoki gór, tworzące jedne z największych stromizn w Beskidach. Między tymi odcinkami teren rozszerza się, tu znajdują się osiedla ludzkie. Główną oś komunikacyjną stanowi droga nr 969 Nowy Targ Nowy Sącz, biegnąca lewym brzegiem Dunajca. Dojazd do przysiółków prawobrzeżnych jest możliwy dzięki systemowi kładek niegdyś dostać się tu można było tylko promem bądź górkami ścieżkami. Tylmanową okalają od zachodu masywy Gorców: Pasterskiego Wierchu (1100 m n.p.m.), Lubania (1211 m n.p.m.) i Marszałka (828 m), od północy wcinają się w dolinę niewysoka Wietrznica (589 m n.p.m.) i twarde grzbiety Baszty (540 m n.p.m.). Na wschód od Dunajca wznoszą się szczyty Błyszczka (945 m) i Dzwonkówki (983 m). Średnia temperatura roku rzędu +4 do +6 °C i opady wysokości ok. 800-1000 mm podkreślają górski charakter klimatu. Dziś jest to wieś letniskowa licząca ok. 2,6 tys. mieszkańców.

[Do góry](#)



Geologia, mgr inż. Stanisław Bednarz.

Całość obszaru sołectwa Tylmanowa zbudowana jest z utworów fliszu karpackiego należącego do strefy krynickiej płaszczowiny magurskiej. Pod pojęciem fliszu rozumiemy naprzemianległe zespoły piaskowców, łupków ilastych, niekiedy zlepieńców powstałych w środowisku morskim, a następnie sfałdowane. Większe zespoły struktur fałdowych fliszu silnie nachylonych i nasuniętych na swe przedpole zwiemy płaszczowinami. Ośią sołectwa jest rzeka Dunajec założona na systemie uskoków. Położone na lewym brzegu rzeki zachodnie części Tylmanowej zbudowane są w całości z ogniwa piaskowców z Piwnicznej (eocen dolny ok. 50 mln lat temu), należących do formacji magurskiej. Interesujące odsłonięcie piaskowców z Piwnicznej, znajduje się w pobliżu ujścia rzeki Ochotnica do Dunajca. W południowej części tego odsłonięcia będącego resztkami starego kamieniołomu występują ślady osuwisk podmorskich, odznaczające się w zaburzonych ławicach piaskowca. Na prawym brzegu Dunajca, który należy do Beskidu Sądeckiego występuje ciąg odsłonień reprezentujący pełny profil utworów strefy krynickiej płaszczowiny magurskiej. Wspomniane odsłonięcia obserwujemy wzdłuż koryta Dunajca tworzącego tutaj malowniczy przełom pomiędzy pasmami Beskidu Sądeckiego i Gorców. Dolina Dunajca zasypana jest plejstoceńskimi (plejstocen ok. 1,8 - 0,1 mln. lat temu) żwirami należącymi do kilku systemów terasowych.

[Do góry](#)

Przyroda, mgr inż. Marek Kurzeja.

Największą atrakcją przyrodniczą okolic Tylmanowej jest założony w 1964 r. rezerwat krajobrazowy „Kłodne nad Dunajcem”, o powierzchni 89,1 ha. W 1963r. utworzono rezerwat leśny Pusta Wielka, o powierzchni 3,3 ha, z reliktowym borem sosnowym. Do Rezerwatu, do którego można dotrzeć przeprawiając się na jego prawy brzeg promem lub mostem na osadzie Płaśnie. Rezerwat obejmuje fragment przełomu Dunajca pomiędzy pasmem Radziejowej a masywem Lubania. Strome, silnie zalesione stoki schodzą tu wprost do malowniczego zakola rzeki. Zobaczyć tu można ponad stułtędziesięcioletnie drzewostany bukowe, tworzące górne piętro zbiorowiska leśnego, tzw. kwaśnej buczyny górskiej. W warstwie runa występuje kosmatka gajowa, jako gatunek wyróżniający ten wariant oraz duże płyty trzcinnika leśnego, starca Fuchsa i wielu gatunków mchów. Dość znaczną powierzchnię obejmuje także typowy wariant tzw. żyznej buczyny karpackiej, z żywcem gruczołowatym i żywokostem sercowatym w runie. Stanowią one przykład tzw. geofitów, czyli roślin leśnych, które zakwitają i owocują wczesną wiosną, korzystając ze światła słonecznego docierającego do dna lasu przed pojawieniem się na drzewach liści. Rezerwat w Kłodnem jest również miejscem bardzo rzadkiego, znanego tylko z pojedynczych stanowisk gatunku grzyba nadrzewnego, o nazwie czyreń brązowożółty. Jego dojrzałe owocniki tworzą się na martwym drewnie, przeważnie na leżących kłodach, głównie drzew iglastych i mają postać poduszkowatych, konsolowatych plastrów.

[Do góry](#)

Z dziejów osadnictwa, Zdzisław Błachut, dr inż. arch. Krzysztof Wielgus.

Pierwsi osadnicy pojawili się na terenie dzisiejszej Tylmanowej już w epoce neolitu (ok. 4500-1700 lat p.n.e.). Najstarsze wzmianki o osadnictwie średniowiecznym pochodzą z 1336 r., kiedy to Salomea, ksieni klasztoru klarysek w Starym Sączu, nadała Piotrowi i jego synowi Tylmanowi (Tylmanno) las na obu brzegach Dunajca. Tylman osiedlił się prawdopodobnie w miejscu zwanym dziś Mastalerze. Od późniejszych, węgierskich osadników o nazwisku Ligosz, powstało w Tylmanowej osiedle Ligasy. Według Jana Długosza, parafia w Tylmanowej istniała przed 1350 r. W połowie XV w. stał we wsi drewniany kościół pod wezwaniem św. Mikołaja, ufundowany przez Klaryski. Do parafii należała wieś Kłodne, oraz cała Ochotnica. We wsi już od 1596 roku prowadzona była szkoła parafialna. Na stokach Błyszczka i Dzwonkówki, w wąwozach Kłodnego, w średniowieczu poszukiwano złota, o czym wspomina tenże Jan Długosz. Zabudowa wsi kształtowała się jako zespół dwóch łańcuchówek wzdłuż dolin Dunajca i Ochotnicy oraz kilku przysiółków o zabudowie wielodrożnej i łańcuchowej. W niespokojnych czasach końca wieku XVI i całego wieku XVII, z Tylmanowej wyszło kilku, budzących groźbę zbójników, m.in. Bródka i Łazarczyk oraz prowodyr buntów chłopskich, Jan Czeczuga. W wieku XVIII działał tu najsyntniejszy zbójnik Podhala, Józef Baczyński. Wieś wchodziła w skład starostwa czorsztyńskiego, które od 1770 r. włączone zostało, drogą zaboru, w obręb cesarstwa austriackiego. W roku 1811 starostwo przestało istnieć i wieś przeszła w posiadanie skarbu austriackiego, tzw. „dóbr kameralnych”. Trudna sytuacja finansowa zmusiła Austriaków do ich wyprzedaży i w ten sposób w 1830 r. Tylmanowa znalazła się w rękach rodziny Berskich. Oni właśnie postawili, istniejący do dziś, piękny,



klasycystyczny dwór. W XIX w. w Tylmanowej powstała kuźnica żelaza. Od połowy XIX wieku datują się początki ruchu turystycznego i letniskowego. Rozwinął go w latach 60 i 70. XX stulecia krakowski „Mostostal”. Działalności tej firmy zawdzięczać należy uratowanie dworu, z drugiej jednak strony zeszpecenie krajobrazu wielkim ośrodkiem wypoczynkowym.

[Do góry](#)

Historia, osobliwości kulturowe, Mgr Robert Kowalski, dr inż. arch. Krzysztof Wielgus.

Nad ujściem rzeki Ochotnicy do Dunajca wznosi się skaliste wzniesienie Baszta (woryginalie: Basta, 440 m n.p.m). Wg niepotwierdzonych badaniami przekazów, na jej szczycie miała znajdować się średniowieczna strażnica. Basta, oraz sąsiednie ciałniny Dunajca pod Kłodnem i pod Wietrznicą, jako miejsca obronne, odegrały rolę w obydwu wojnach światowych.

Działania I wojny światowej dotarły pod Tylmanową ok. 20 listopada 1914 r. Dolną część wsi zajęli kozacy z 10 dywizji kawalerii gen. Fiodora Kellera. Ich marsz Doliną Dunajca powstrzymywał, austro-węgierski oddział specjalny płk. Weisza, wyposażony m.in. w karabiny maszynowe M.07 Schwarzlose, których pozycje umieszczono na wzgórzu Basta. Wczesnym rankiem 10 grudnia 1914 roku gen. Joseph Roth wysłał, jako wsparcie, batalion cyklistów oraz żołnierzy Legionów Polskich. Cykliści przejechali z Nowego Targu przez Drogę Knurowską, zaś legionieści, furmankami, drogą przez Krośnicę. Rosjanie zostali wyparci z Tylmanowej.

Niedługo przed wybuchem II wojny światowej Wojsko Polskie rozpoczęło, z udziałem mieszkańców wsi, budowę fortyfikacji. Ich plany opracowano na przełomie czerwca i lipca pod kierunkiem płk. dypl. Mariana Porwita. Niestety, zabrakło czasu na zbudowanie kilkunastu betonowych obiektów bojowych. Wykonano jedynie kilka wykopów fundamentowych, które włączono do rozległego systemu okopów. Od 2 do 3 września 1939 roku pozycji na Kłodnem broniła 3 kompania baonu Korpusu Ochrony Pogranicza „Żytyń” pod dowództwem ppor. Tadeusza Piotrowskiego. Na wieść o przenikaniu przez Przełęcz Knurowską jednostek niemieckiej 2 Dywizji Górskiej, w tym oddziałów słowackich, obrońcy opuścili Kłodne, wysadzili skalisty stok Basty i obsadzili punkt oporu Wietrznica w Tylmanowej-Rzece. Na zachód od nich zajęła pozycję 2 kompania Obrony Narodowej „Limanova” pod dow. ppor. rezerwy Stanisława Zięby. Razem jednostki te stanowiły Oddział Wydzielony „Roman”, dowodzony przez kpt. Romana Wróblewskiego. Dla wsparcia sprowadzona została też 2 kompania batalionu „Żytyń” por. Jerzego Grudnickiego i kompania karabinów maszynowych por. Januarego Wigury. Oddział dysponował stosunkowo silnym uzbrojeniem, w tym bronią przeciwpancerną. Polacy przez ponad 24 godziny stawiali zacięty opór wojskom niemieckim i słowackim. W walkach poległo ponad stu Niemców i Słowaków. Niemcy zemścili się za udział Tylmanowian w budowie fortyfikacji, pałac gospodarstwa i rozstrzeliwując 15 mieszkańców. W obawie przed okrążeniem, obrońcy Wietrznicy wycofali się wieczorem 4 września górami, w kierunku Nowego Sącza.

W listopadzie 1944 r. w Tylmanowej-Rzece partyzanci z 11 kompanii 1 Pułku Strzelców Podhalańskich AK rozbroili i wzięli do niewoli 20 Niemców. W odwecie za akcje partyzanckie 22 i 23 grudnia 1944 r. żołnierze okupanta zamordowali 11 mieszkańców Tylmanowej i spalili wiele gospodarstw. Niedługo po wojnie w dworze tylmanowskim bazował oddział Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i posterunek Milicji Obywatelskiej, zyskując ponurą sławę.

Jakby zaprzeczając krwawym dziejom w latach 70. XX wieku, Tylmanową, Bastę i jej stoki upodobała sobie młodzież z katolickiego Ruchu Światło-Życie, odbywając tam spotkania modlitewne

[Do góry](#)

Tyłmanowa jest jedną z najatrakcyjniejszych, choć ciągle zbyt mało znanych wsi w Dolinie Dunajca. W jej krajobrazie można dostrzec jakby zatrzymane w czasie kadry z kilkusetletniej historii. Pierwotny krajobraz doliny górskiej rzeki, podobny jak w czasach lokacji ukazuje przełom Dunajca na Kłodnem. Stromo opadające do samej rzeki, pocięte głębokimi jarami stoki Beskidu Sądeckiego szczególnie piękne jesienią, gdy porastająca je buczyna karpacka przebarwia się na czerwono. Krajobraz przełomu XVIII i XIX w. reprezentują cenne zabytki architektury: sakralnej - kościół oraz rezydencjonalnej - klasycystyczny dwór Berskich z roku 1840, wraz z resztkami założenia parkowego.



Kościół pod wezwaniem Mikołaja wybudowany w został w latach 1757-60 staraniem proboszcza Wojciecha Wolskiego na miejscu wcześniejszej świątyni. Jest to jednonawowa, drewniana budowla zrębowa z murowaną, kamienną zakrystią i osobliwą dzwonnica

z przełomu XVIII/XIX w. wkomponowaną w mur otoczenia. Lewy ołtarz boczny, pochodzi on prawdopodobnie ze skasowanego w 1785 r. klasztoru franciszkanów w Nowym Sączu. Ołtarz główny i prawy ołtarz boczny z XVIII w., przeniesione zostały z kościoła w Krościenku. Najstarsza figura Matki Boskiej z dzieciątkiem, z ok. 1360 r. znajduje się obecnie w Muzeum Diecezjalnym w Tarnowie.

Historyczny krajobraz osadniczy z drugiej połowy XVIII w. zobaczymy, odwiedzając zespoły budownictwa drewnianego na wschodnim brzegu Dunajca m. in. na osiedlach Króle i Klępy. Do dziś istnieją tam, zamieszkałe i dobrze utrzymane chałupy o konstrukcji zrębowej, kryte dwuspadowymi dachami, o połaciach daleko wysuniętych ponad ściany szczytowe. Ta forma dachu rozpowszechniła się stosunkowo dość późno, w połowie XIX wieku, zastępując wcześniejsze dachy z okazałymi okapami (przyczółkami). Uszczelnienie między belkami ścian („mszenie”) było zaklejane gliną i malowane, przy czym kolor i odcień był charakterystyczny dla każdego osiedla, np. na Klępach był to kolor sinoniebieski, zaś na Królach biały. Historię II wojny światowej reprezentują wyraźne ślady polskich okopów z kampanii wrześniowej 1939 r., zachowane w lesie na wzgórzu Wietrznice, ponad osiedlem Rzeki. Atmosferę przełomu lat 60. i 70. XX wieku przypominają specyficzne mostki podwieszane nad Dunajcem, jedne z nowocześniejszych konstrukcji inżynierskich tamtych czasów oraz dawny ośrodek wypoczynkowy krakowskiego „Mostostalu”, zaś pamiątką sprzeciwu wobec świata realnego socjalizmu jest najmłodszy w Polsce zespół kalwaryjny na wzgórzu Basta, rozwijany od lat 80. XX wieku.

[Do góry](#)